

Bobrowniki, 8-07-2026r.

Drodzy Ułani - Pielgrzymi, Dobrodzieje, Sympatycy, Koniarze i Przyjaciele naszej Konnej Pielgrzymki!

W Ewangelii według św. Łukasza czytamy, że: „Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym”. Już po raz osiemnasty pragniemy jako Podlaska Konna Pielgrzymka w Hołdzie Kawalerii Rzeczypospolitej z Bobrownik nad Wieprzem dotrzeć do tronu Naszej Kodeńskiej Matki, aby w Uroczystość Wniebowzięcia – Święto Wojska Polskiego spojrzeć w Jej Matczyne Oblicze. Z racji na 110 rocznicę śmierci: Henryka Sienkiewicza, świętego brata Alberta Chmielowskiego, błogosławionego ojca Honorata Koźmińskiego, oraz 80 rocznicę bohaterskiej śmierci majora Mariana Bernaciaka „Orlika” chcemy odkryć na nowo - jakimi drogami Oni kroczyli ku Niepodległej Polsce, ostatecznie nie doczekawszy Jej.

Chcielibyśmy, aby tegoroczna Pielgrzymka Konna „ku pokrzepieniu serc” rozpoczęła się w Piotrówku koło Trojanowa Mszą św. połową o godz. 15, gdzie 80 lat temu zginął na posterunku w służbie Tej „co nie zginęła” major Marian Bernaciak „Orlik”. Chcemy tym samym, by pamięć o Nim nie szczyła w zapomnienia pyle, lecz wryła się w serca nasze i zrodziła w nich potężniejsze uczucie Wolności.

W tym roku w sposób szczególny dziękujemy Panu Bogu za wielkich ludzi Naszej Ziemi – takich jak Zofia Kossak z Koźmina koło Bobrownik, Henryk Sienkiewicz z Woli Okrzejskiej i Józef Ignacy Kraszewski wychowany w Romanowie koło Wisznice, błogosławiony ojciec Honorat Koźmiński z Białej Podlaskiej, święty brat Albert Chmielowski absolwent Instytutu Politechnicznego w Puławach oraz major Marian Bernaciak „Orlik” z Zalesia koło Ryk – dzięki którym wołanie o Niepodległą Polskę dotarło aż pod strzechy! 110 lat temu, u progu Odzyskania Niepodległości tożsamość naszych przodków, była w istotny sposób wywalczona orężem muzy – piórem Zofii Kossak, Sienkiewicza i Kraszewskiego czy zadziwiającą świętością byłego Powstańca Styczniowego brata Alberta Chmielowskiego oraz tytanicznym wysiłkiem ojca Honorata Koźmińskiego byłego konspiratora walki o Niepodległą Polskę więzionego przez carat przez 52 lata we własnym klasztorze. Dziś my, czerpiąc ze skarbcza nieprzedawnionych dla Nich wartości: BOGA, HONORU I OJCZYZNY chcemy zapytać o naszą tożsamość. O to kim jesteśmy i dokąd zmierzamy?

Wiemy, że jako Pielgrzymom nic nam się nie należy. Tym bardziej dziękujemy Wam za wszelką życzliwość, którą nam okazujecie. Tak naprawdę jest nas dwa razy więcej, bo każdy koń jest dla nas współpielgrzymem. Ten duchowy dług wdzięczności spłacamy modlitwą w Waszych intencjach. Bóg wielki zapłać!

Do zobaczenia na pielgrzymim szlaku!

Ks. Maciej Majek

Dowódca XVIII Podlaskiej Konnej Pielgrzymki
w Hołdzie Kawalerii Rzeczypospolitej z Bobrownik do Kodnia

Szczegółowe informacje: 515 65 32 44.